

Sygn. akt III Ca 1665/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk

Sędziowie: SO Gabriela Sobczyk

SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Wioletta Matysiok

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 r. na rozprawie sprawy

z wniosku Spółki (...) Spółki Akcyjnej w B.

z udziałem B. R.

o stwierdzenie nabycia spadku

w przedmiocie zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku

na skutek apelacji uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 16 listopada 2012 r., sygn. akt I Ns 1277/09

postanawia:

oddalić apelację.

SSR (del.) Roman Troll SSO Tomasz Tatarczyk SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Ca 1665/13

UZASADNIENIE

Spółka (...) Spółka Akcyjna w B. wniosła do Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej o stwierdzenie nabycia spadku po C. P..

Na rozprawie w dniu 18 października 2012 r. uczestniczka postępowania B. R. wniosła o uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po C. P. w ustawowym terminie oraz złożyła oświadczenie w przedmiocie odrzucenia spadku po C. P.. Wydanie postanowienia w przedmiocie zatwierdzenia uchylenia się od skutków niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku Sąd Rejonowy postanowił skierować na posiedzenie niejawne.

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej ustalił, że spadkodawca C. P. zmarł w dniu 1 marca 2009 r., uczestniczka postępowania dowiedziała się o jego śmierci przed pogrzebem, od któregoś z braci spadkodawcy, następnie o tym fakcie powiadomił ją jej brat, zaś o fakcie dziedziczenia po ojcu dowiedziała się – jak wskazała – z wezwania sądu. Oświadczenie w przedmiocie odrzucenia spadku uczestniczka postępowania złożyła przed Sądem Rejonowym w Rudzie Śląskiej w dniu 18 października 2012 r. wraz z wnioskiem o uchylenie się od skutków prawnych nie złożenia

oświadczenia o odrzuceniu spadku po C. P. w ustawowym terminie. Uczestniczka postępowania zamieszkuje w Polsce w miejscowości Z. (63-300) woj. (...), natomiast spadkodawca ostatnio zamieszkiwał w R., gdzie też zmarł.

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku postanowieniem z dnia 16 listopada 2012 r. odmówił zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia przez B. R. oświadczenia w przedmiocie odrzucenia spadku po C. P. zmarłym 1 marca 2009 r.

W swoich rozważaniach wskazał, że nie jest możliwe uchylenie się od skutków oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku lub od skutków nie złożenia takich oświadczeń w ustawowym terminie, gdy spadkobierca był w błędzie co do skutków prawnych określonych zdarzeń (błąd co do prawa). W przypadku niezajomości prawa lub powzięcia wątpliwości co do skutków prawnych określonego zdarzenia spadkobierca dochowując należytej staranności winien był skorzystać z pomocy osób powołanych do udzielania porad prawnych: adwokata lub radcy prawnego. Ponadto nawet gdyby przyjąć, że możliwe jest uchylenie się od skutków prawnych nie złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku w ustawowym terminie z powodu działania w błędzie co do prawa, to uczestniczka postępowania wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 kc nie wykazała, że brak wiedzy co do prawa nie był wynikiem braku staranności. Przepis art. 6 kc wymaga udowodnienia powołanego przez stronę faktu, powodującego powstanie określonych skutków prawnych, oraz sytuuje ciężar dowodu danego faktu po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. W zasadzie tylko na uczestnikach spoczywa ciężar odpowiedzialności za wynik postępowania dowodowego i uczestniczka nie może liczyć na to, że sąd zainicjuje przeprowadzenie dowodów, które mogłyby służyć poparcu jej twierdzeń. Dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem uczestniczki (ani materialno-prawnym, ani procesowym), a tylko spoczywającym na niej ciężarem związanym z prowadzonym postępowaniem.

Zdaniem Sądu Rejonowego o błędzie co do przedmiotu spadku można mówić wtedy, gdy brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego nie jest wynikiem braku staranności po stronie spadkobiercy, czy też inaczej, gdy „błąd jest usprawiedliwiony okolicznościami sprawy”, a poprzestanie na pozbawionym jakichkolwiek konkretnych podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu majątku spadkowego nie może być uznane za błąd istotny, lecz za lekkomyślność, która nie stanowi podstawy uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia (niezłożenia oświadczenia) woli na podstawie przepisów o wadach oświadczenia woli. Nie jest więc błędem istotnym - w rozumieniu art. 1019 § 2 kc w związku z art. 84 § 1 i 2 kc - niezajomość przedmiotu spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego.

Apelację od tego orzeczenia złożyła uczestniczka B. R. zaskarżając je w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez zatwierdzenie uchylenia się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po ojcu C. P.. Zarzuciła Sądowi Rejonowemu błąd w ustaleniach faktycznych i przyjęcie, że brak jej wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego jest wynikiem braku staranności po stronie uczestniczki, a przecież błąd ten był usprawiedliwiony okolicznościami ponieważ ojciec pozostawił ją gdy miała 9 lat i wyjechał, a od tego czasu nie miała z nim żadnego kontaktu i nie знаła jego adresu zamieszkania; oraz niewłaściwe zastosowanie art. 1019 § 2 kc w związku z art. 84 § 1 kc poprzez przyjęcie, że nie może skutecznie uchylić się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po ojcu.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania wskazując, że apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Należy je jedynie uzupełnić o ustalenia wynikające z przesłuchania uczestniczki na rozprawie w dniu 18 października 2012 r. /k. 172 – 173/, gdy wskazała, że ojciec opuścił ją, gdy miała 9 lat, rozwiódł się z jej matką i wyjechał na (...), a od tego czasu nie interesował się nią, zaś gdy się spotykali to były nieprzyjemne sytuacje. Sąd Rejonowy nie wskazuje tych okoliczności w swym uzasadnieniu, ale też w żaden sposób nie odmawia wiarygodności jej zeznaniom w tej części, dlatego też Sąd Okręgowy podkreślając, że te okoliczności wynikają z jej przesłuchania uczestniczki także czyni je ustaleniami faktycznymi uzupełniając je w ten sposób. Dlatego też nie było potrzeby uzupełniającego przesłuchania

uczestniczki na te okoliczności. Jednocześnie z informacji podanych przez uczestniczkę na rozprawie odwoławczej wynika, że ojciec, gdy jeszcze mieszkał z nią i jej matką pił, bił je i wszystko posprzedawał /00:02:17/, a więc miał problem alkoholowy.

Uczestniczka w apelacji w sposób odmienny niż uczynił to Sąd Rejonowy ocenia stan faktyczny, jej zdaniem zarysowany powyżej stan faktyczny wskazuje, że nie można jej przypisać braku staranności przy jej niewiedzy odnośnie spadku po ojcu.

W tym miejscu należy podkreślić, że zstępni, do których należy uczestniczka z mocy prawa stają następcami prawnymi zmarłego (por. art. 922 § 1 kc w związku z art. 926 kc i art. 931 § 1 kc). Uczestniczka nie miała o ojcu – jak wskazuje – żadnych informacji, nie wiedziała więc także czy pozostawił testament, który wyłączyłby ją z grona ustawowych spadkobierców. W celu ustalenia tego nie dokonała żadnych czynności. Ponadto – pomimo takiej możliwości – nie ustaliła, gdzie ojciec mieszkał. Mogła to zrobić już w czasie uzyskiwania informacji o śmierci ojca, od któregoś z jego braci /k. 173/, ale tego nie zrobiła. Nie ustaliła tego także wśród żałobników przed pogrzebem ojca lub tuż po nim, ale nie dlatego, że nikt o tym nie wiedział, tylko dlatego, że nie pytała o to. Mogła to zrobić także po pogrzebie ojca, gdyż część jego rodzeństwa mieszka w tej samej gminie co uczestniczka – w P. (J. S. /k.123/, Z. P. /k. 123/, K. M. /k. 118/) – miejscowość Z., w której zamieszkuje uczestniczka należy do gminy P., jednocześnie na rozprawie w dniu 18 października 2012 r. /k. 172/ wskazała ona wyraźnie, że zamieszkuje w P., a w pierwszym piśmie skierowanym do Sądu Rejonowego jako adres dla doręczeń wskazała miejscowość P. /k. 145/. To ustalenie miejsca zamieszkania ojca, albo chociażby miejsca jego zgonu doprowadziłoby uczestniczkę do ustalenia miejsca ostatniego zamieszkania ojca, gdyż wiedząc, w której miejscowości ojciec zmarł mogłaby zwrócić się o jego akt zgonu, z którego wynika ostatnie miejsce jego zamieszkania. Znając zaś miejsce zamieszkania ojca mogłaby ustalić od kogo wynajmował mieszkanie, czy też było to jego własne mieszkanie i czy nie pozostawił po sobie zobowiązań wynikających z niepłaconego czynszu. Uczestniczka, jak sama wskazuje, w żaden sposób nie ustalała czy ojciec pozostawił po sobie jakieś zobowiązania, ale wiedziała, że był żonaty (raz czy dwa), i że pozostawił po sobie dziecko, które zmarło /k. 173/. Uczestniczka tłumaczyła to, że nie starała się ustalić czy ojciec pozostawił jakieś długi odległością do jego miejsca zamieszkania. Inaczej rzecz biorąc, gdyby nie ta odległość, to dokonałaby ustaleń związanych z jego majątkiem.

W tym miejscu należy podkreślić, że uczestniczka mając na uwadze niewłaściwe zachowanie się ojca przed jej opuszczeniem i jego problem alkoholowy, z którym wiąże to opuszczenie rodziny powinna wykazać się większą zapobiegliwością i jeżeli nie chciała w żaden sposób dziedziczyć po ojcu to mogła bez ustalania czy cokolwiek wchodzi w skład spadku po nim i to zarówno w zakresie praw jak i zobowiązań po prostu ten spadek odrzucić. Tego jednak w ustawowym terminie nie zrobiła. A przecież każdy rozsądnie myślący człowiek, mając ojca z problemem alkoholowym, musi mieć świadomość tego, że ten alkohol trzeba za coś kupić, co często łączy się z wyzbywaniem się swych rzeczy i zaciąganiem zobowiązań oraz wydawaniem pieniędzy wpierw na alkohol pozostawiając inne potrzeby, chociażby w postaci czynszu, nieuregulowane. Bardzo rzadki kontakt pomiędzy spadkodawcą a uczestniczką, powodujący nieprzyjemne sytuacje, powinien dodatkowo uczulić ją na podjęcie działań mających na celu ustalenie czy spadkodawca pozostawił jakieś zobowiązania lub też bez ich podjęcia spowodować podjęcie decyzji odnośnie przyjęcia bądź odrzucenia spadku.

Rozważania prawne dokonane przez Sąd Rejonowy także są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy również uznaje je jako własne. Niezłożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku w terminie wskazanym w art. 1015 § 1 kc jest jednoznaczne z prostym przyjęciem spadku (art. 1015 § 2 kc). Oświadczenie dotyczące spadkobrania jest jednostronną czynnością prawną, do której mają zastosowanie przepisy ogólne o wadach oświadczenia woli dotyczące w tym wypadku błędu (art. 84 kc), ale ze zmianami wynikającymi z art. 1019 kc, który przewiduje zarówno uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku złożonego pod wpływem błędu lub groźby (art. 1019 § 1 kc), jak i od skutków biernego zachowania się spadkobiercy, wskazanych w art. 1015 § 2 kc (art. 1019 § 2 kc). Spadkobierca może uchylić się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, jeżeli takie zachowanie było konsekwencją błędu prawnie istotnego co do przedmiotu spadku, a do uchylenia się dojdzie przed sądem, który dokonuje jego zatwierdzenia (art. 1019 § 1 pkt 1 i § 3 kc) i jednocześnie złoży oświadczenie, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca (art. 1019 § 1 pkt 2 kc). Oświadczenie o uchyleniu się

od tych negatywnych skutków powinno być złożone, zgodnie z art. 88 § 2 kc, przed upływem roku od wykrycia błędu. Sąd dokonuje kontroli dopuszczalności uchylenia się od skutków oświadczenia woli, jak i niezłożenia wymaganego oświadczenia, pod kątem spełnienia ustawowych przesłanek. Powołanie się przez spadkobiercę na działanie pod wpływem błędu wymaga wykazania, że błąd był istotny, dotyczył czynności prawnej i znajduje usprawiedliwienie w okolicznościach sprawy; odnosi się to do takich wypadków, kiedy spadkobierca przyjął spadek wprost albo nie złożył oświadczenia o jego przyjęciu, ale gdyby znał prawdziwy stan rzeczy, to byłby spadek odrzucił. Nie może jednak być uznana za błąd istotny nieznajomość przedmiotu spadku, będąca wynikiem niedołożenia należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego. Poprzestanie bowiem na pozbawionym podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu tego majątku, czy też w ogóle niepoczynienie jakichkolwiek ustaleń w tym zakresie jest wyrazem braku należytej staranności, który uniemożliwia uchylenie się od skutków prawnych złożenia albo niezłożenia oświadczenia woli w oparciu o przepisy o wadach oświadczenia woli, jeśli pomiędzy niedołożeniem wymaganej w okolicznościach sprawy dbałości a brakiem rozeznania co do przedmiotu spadku zachodzi zależność przyczynowo - skutkowa. Wobec tego za błąd istotny spadkobiercy uznać należy brak wiedzy o stanie spadku, mimo niepodjęcia właściwych i możliwych działań, zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku. Należy tu tylko zwrócić uwagę na fakt, iż to, że uczestniczka nie dołożyła należytej staranności w ustaleniu zobowiązań wchodzących w skład spadku w sposób oczywisty implikuje, że nie może ona powołać się na tę okoliczność jako na błąd istotny co do przedmiotu spadku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r., sygn. akt I CSK 85/11, Lex 1147725, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., sygn. akt II CSK 172/12, Lex 1299156 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012 r., sygn. akt IV CSK 612/11, opublik. w OSNC z 2013 r., nr 3, poz. 39).

Sąd Rejonowy dokonując oceny zebranego materiału dowodowego i ustaleń faktycznych w żaden sposób nie naruszył przepisów postępowania ani zasady swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta jest dodatkowo potwierdzona przez podkreślone przez Sąd Okręgowy okoliczności wskazane przez uczestniczkę w toku postępowania przed sądem meriti jak i w toku postępowania odwoławczego, a prowadzące do wniosku, iż uczestniczka nie podjęła żadnych działań, aby ustalić skład majątku spadkowego, a miała podstawy by sądzić, że ojciec mający problemy z alkoholem, z którym bardzo rzadko miła kontakt, mógł pozostawić po sobie zobowiązania. W żaden sposób nie można więc zarzucić Sądowi Rejonowemu dokonania nieprawidłowej oceny dowodów, skoro uczestniczka także sama mówi, że nie ustalała przedmiotu spadku, a o tym że jest spadkobiercą dowiedziała się dopiero z wezwania dokonanego przez Sąd Rejonowy. Żadne bowiem okoliczności podnoszone przez nią nie wskazywały na to, że może nie być spadkobiercą (nie miała żadnych informacji o testamentie sporządzonym przez ojca), a wiadomo jej było o jego problemie alkoholowym. Nieustalenie w takich okolicznościach stanu spadku, czy też nieodrżucenie spadku bez tego ustalenia lub nieprzyjęcie go z dobrodziejstwem inwentarza to nic innego jak lekkomyślność po stronie uczestniczki.

Powyżej wskazane ustalenia faktyczne oraz ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy w sposób właściwy doprowadziły do stwierdzenia, iż błąd, na który powołuje się wnioskodawczyni nie jest prawnie doniosły, gdyż nie dołożyła ona należytej staranności w ustaleniu przedmiotu spadku, a wynika on z tego, iż uczestniczka zakładała, że nie dziedziczy po ojcu, co zostaje w sprzeczności z przepisami prawa (art. 922 § 1 kc w związku z art. 926 kc i art. 931 § 1 kc).

Należy jeszcze zaznaczyć, że Sąd Rejonowy w sposób nieprawidłowy skierował po przeprowadzeniu rozprawy wniosek uczestniczki do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym. Wniosek ten powinien być rozpoznany na tej rozprawie (art. 514 § 1 kpc w związku z art. 690 § 1 kpc). Jednakże pomimo tych nieprawidłowości nie doszło do nieważności postępowania, albowiem postanowienie z uzasadnieniem wydane na posiedzeniu niejawnym zostało doręczone uczestnikom, a o takim sposobie rozpoznania jeszcze przed wydaniem postanowienia Sąd Rejonowy na rozprawie z dnia 18 października 2012 r. zawiadomił obecnych jednocześnie wyznaczając termin kolejnej rozprawy /k. 175/. To uchybienie procesowe nie miało także wpływu na treść wydanego rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze w oparciu o art. 385 kpc w związku z art. 13 § 2 kpc należało apelację oddalić jako bezzasadną, albowiem jej zarzuty okazały się zupełnie bezpodstawne, a orzeczenie Sądu Rejonowego ostatecznie okazało się trafne.

Jednocześnie mając na uwadze, iż postępowanie w ramach którego rozpoznano wniosek uczestniczki o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po ojcu dotyczy stwierdzenia nabycia spadku o kosztach postępowania Sąd Rejonowy rozstrzygnie w postanowieniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § zd. 1 kpc w związku z art. 13 § 2 kpc) stosując odpowiednie przepisy dotyczące kosztów postępowaniu w postępowaniu nieprocesowym.

SSR (del.) Roman Troll SSO Tomasz Tatarczyk SSO Gabriela Sobczyk